

Tadeusz Trzmiel: Połączyć wodę z ogniem

05.07.2021



Powołanie do życia Krakowskiego Holdingu Komunalnego to była dobra decyzja, a perspektywa rozwoju grupy na najbliższe lata jeszcze bardziej utwierdza w tym przekonaniu wszystkich uczestników grupy. Wspomina Tadeusz Trzmiel, obecny prezes Krakowskiego Holdingu Komunalnego. Jeden z pomysłodawców powołania do życia podatkowej grupy kapitałowej jaką jest KHK SA.

Kiedy po wyborach w 1994 roku ukonstytuowała się Rada Miasta Krakowa powstał dylemat, który wypowiedział ówczesny przewodniczący Rady Miasta Krakowa, Stanisław Handzlik, zapytał czy można połączyć wodę z ogniem. Chodziło o to, że w tworzonej komisji infrastruktury ze Stanisławem Kutą jako przewodniczącym i mną w roli wiceprzewodniczącego byliśmy po różnych stronach politycznej barykady. Jednak mandaty traktowaliśmy jako misję zmierzającą do poprawy funkcjonowania miasta, poprawy jakości życia mieszkańców Krakowa i jak widać udało się! To w ówczesnej komisji infrastruktury Rady Miasta Krakowa z ust Bogusława Kośmidera padła propozycja stworzenia holdingu komunalnego na wzór tych austriackich i niemieckich. Zorganizowaliśmy się wewnętrznie, a pierwsze spotkania odbywaliśmy w bardzo przyjemnych okolicznościach plant krakowskich z widokiem na Teatr im. Słowackiego.

Trudniejsze od podziałów politycznych okazały się spotkania mające uzyskać akceptację załóg i zarządów spółek komunalnych, które miały wejść w skład holdingu. Mieli bardzo ograniczone zaufanie do tego projektu. Nie było łatwo, ale zdecydowały argumenty w postaci podziału efektu podatkowej grupy kapitałowej, w wyniku którego każda ze spółek otrzymywała dodatkowe środki na inwestycje. Dzięki tym negocjacjom skorzystali również pracownicy. W Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej wypracowany został układ zbiorowy, który funkcjonuje do dziś. Zaangażowanie radnych, wiceprezydenta Pakońskiego oraz doradców Polinvestu, pozwoliły nam poradzić sobie również z ogromem dokumentów i dylematów natury formalno-prawnej.

Efekt podatkowej grupy kapitałowej, środki własne z budżetu miasta, spółek komunalnych w połączeniu z dotacjami z Unii Europejskiej sprawiły, że infrastruktura komunalna Krakowa niczym nie odbiega od poziomu i standardów dużych aglomeracji Europy Zachodniej. Dowodzi to również, że powołanie do życia 25 lat temu Krakowskiego Holdingu Komunalnego SA to była dobra decyzja, a perspektywa rozwoju grupy na najbliższe lata jeszcze bardziej utwierdza w tym przekonaniu wszystkich uczestników grupy.